

HARPIA ACOUSTICS PAT

Udany debiut nowej, krakowskiej wytwórni zestawów głośnikowych. Te kolumny powstały najwyraźniej z zamiarem postawienia swoich konkurentów w sytuacji PAT-owej.



Niezbyt często mamy okazję gościć na łamach AV kolumny nowych polskich producentów. W ubiegłym roku taką konstrukcją były podstawkowe kolumny Sundial Impetus, znakomicie przez nas ocenione. Naprawdę szkoda, że wymiar handlowy projektu Sundiala był tak skromny. Harpia Acoustics jest zupełnie nową marką z Krakowa. Ambicje wytwórni są naprawdę duże, o czym może świadczyć w pełni powtarzalna, seryjna produkcja obudów w nowoczesnej stolarni, wyposażonej w sterowane cyfrowo maszyny CNC.

BUDOWA

W pierwszej chwili, gdy zobaczyłem kolumny Harpia Acoustics, nie chciało mi się wierzyć, że tak ładne obudowy mogą pochodzić z Polski. A jednak. Wiele razy słyszałem bowiem narzekania polskich producentów na jakość obudów oferowanych przez podwykonawców. Podobno znalezienie dobrej stolarni graniczy z cudem, chyba że zamówienie będzie odpowiednio duże (kilkaset sztuk). To z kolei stoi w ekonomicznej sprzeczności z ideą kolumn oferowanych stosunkowo wąskiej grupie audiofilów. Jak wybrnąć z tego zakłętą kręgu? Otóż trzeba zrobić naprawdę dobry projekt akustyczny, sporo zainwestować w produkcję, uruchomić sprawną dystrybucję i... czekać na efekty. Łatwo powiedzieć, niestety o wiele trudniej to zrealizować. Do tej pory takim podejściem do zagadnienia wśród polskich wytwórców mogła się poszczycić jedynie ESA. W założeniu twórców, Harpia Acoustics ma być kolejnym producentem kolumn z prawdziwego zdarzenia. Czy ma na to szansę? Naszym zdaniem, ma – i to dużą. Wróćmy zatem do samych kolumn.

Jakość wykonania jest absolutnie bez zarzutu. Okleina naturalna położona jest niemal tak jak w kolumnach najlepszych brytyjskich producentów. Można bez jakichkolwiek kompleksów postawić PAT-y przy kolumnach ProAca. Bardzo gustowne jest też logo producenta, umieszczone przy prawej krawędzi obudowy. Recenzowana wersja obłożona była okleiną mahoniową, lecz dostępne są także inne rodzaje drewna. Cechą charakterystyczną tych kolumn jest odchylenie obudowy do tyłu poprzez doczepienie klina przy podstawie. Dzięki takiemu zabiegowi przetworniki uzyskują lepszą zgodność fazową (ich centra znajdują się w równej odległości od słuchacza). Pomysł nie jest szczególnie oryginalny, ale skuteczny.

Z rozmowy z przedstawicielem firmy, panem Jerzym Heżykiem, wynika kilka istotnych punktów, które składają się na coś, co można nazwać filozofią projektowania. Po pierwsze, spędzono wiele czasu na pomiarach i ocenie brzmieniowej różnych głośników dostępnych na rynku. W wyniku tych badań stwierdzono m.in., że niejedne drogie prze-



Zwrotnicę zmontowano bardzo porządnie, na płycie drukowanej, wykorzystując elementy niepośledniej jakości, wśród których nie zabrakło rezystorów metalizowanych

tworniki wcale nie są dobre. Jeszcze ciekawszy jest drugi wniosek, że niektóre tanie głośniki są zadziwiająco dobre. Jako przykład podawana jest m.in. kopułka Seasa, zastosowana właśnie w recenzowanych kolumnach. Po drugie, projekty są poddawane obowiązkowym pomiarom akustycznym. Po trzecie, zestawy Harpia Acoustics są projektowane pod kątem minimalizacji zniekształceń (dobór głośników) i optymalizacji fazowej. Ponadto, jak wspominałem, produkcja ma być w pełni powtarzalna i wysokiej jakości. Projekty kolumn są wykonywane przy wykorzystaniu trójwymiarowego oprogramowania CAD.

Obydwa zastosowane głośniki pochodzą z serii Basic norweskiego Seasa. Tweeter to metalowa kopułka H1212. Membrana tego głośnika jest wykonana ze stopu magnezowo-aluminiowego i ma zawieszenie polimerowe. Cewka została nawinięta na podkład aluminiowy i jest chłodzona ferrofluidem. 18-cm głośnik nisko-średniotonowy H1215 ma membranę z celulozy powlekanej polipropylem. Na szczególną uwagę zasługuje odlewany kosz o ażurowej konstrukcji. Wentylację cewki zapewniają szczeliny pod dolnym zawieszeniem i otwór w układzie magnetycznym. Sygnał dostarczany jest przez kabel o słusznej średnicy, lutowany bezpośrednio do głośników.

Obudowę zmontowano z grubych płyt MDF. Wszystkie ścianki mają grubość 25 mm. Gniazda głośnikowe zostały umieszczone nietypowo, tuż przy górnej krawędzi obudowy (jak w starszych kolumnach Castle). Kable będą więc zwisać, ale jest to zabieg celowy. Poprowadzenie przewodów wewnątrz obudowy powodowało (podobno mierzalnym!) efekt mikrofonowania, poza tym krótszy kabel wewnątrz kolumny mniej psuje brzmienie niż przewód odpowiednio dłuższy (a jak wiadomo, audiofile lubią wydawać niemałe pieniądze na okablowanie do kolumn). Dlatego zdecydowano się na mniej praktyczne, ale lepsze pod względem brzmieniowym rozwiązanie. Gniazda akceptują wszystkie rodzaje zakończeń, ale są pojedyncze. Zwrotnicę umieszczono tuż za gniazdami w wydzielonej komorze, powstałej po zamontowaniu skośnej ścianki powyżej woofera. Dzięki niej wyeli-



Głośnik wysokotonowy ma szczelną komorę za magnesem, dzięki czemu jest niewrażliwy na umieszczenie we wspólnej komorze z innymi głośnikami. 18-cm woofer to nowoczesna konstrukcja, o czym świadczy przemyślana konstrukcja chassis

minowano równoległe powierzchnie pomiędzy spodem i górą obudowy (osłabiając w ten sposób główny mod osiowy). Zastosowano nieskomplikowaną zwrotnicę składającą się z elementów wysokiej jakości (cewki powietrzne, markowe kondensatory polipropylenowe, rezystor metalizowany).

W komplecie nie ma maskownicy, ale audiofile i tak zdejmują ją przy odsłuchu, a zastosowane głośniki wydają się odporne na uszkodzenia mechaniczne (kopułkę chroni metalowa siatka). W pudełku znajdziemy metalowe listwy, wkręcane od spodu. Sprawiają, że kolumny są bardziej stabilne. Możliwe jest zamontowanie kołców z ostrymi bądź zaokrąglonymi końcówkami.

BRZMIENIE

Neutralne, spójne i muzyczne: oto przymiotniki najlepiej opisujące brzmienie PAT-ów. Neutralne, bo w sposób bardzo wierny odtwarzają pełne spektrum częstotliwości, nie starając się podkreślić któregoś z podzakresów. Spójne, bo poszczególne podzakresy mają bardzo zbliżony charakter brzmienia. W końcu muzyczne, bo zaraz po podłączeniu docenimy ich właściwości brzmieniowe, nie potrzebując czasu na adaptację słuchu.

W porównaniu do innych kolumn opisywanych w tym teście Harpia Acoustics mają swój sposób na przedstawianie wysokich częstotliwości. Jest on odmienny szczególnie od tego, co prezentowały Elaki i Dali, a to ze względu na naturę zastosowanego tweetera. W tamtych kolumnach wysokie tony są bardzo aksamitne i niewątpliwie wprowadzają do brzmienia wyjątkową atmosferę. W PAT-ach soprany są bardziej „konwencjonalne”. Ucho ludzkie (audiofilskie?) jest chyba bardziej przyzwyczajone do brzmienia zwykłych koputek. Przetwornik Seasa brzmi bardzo szczegółowo. Potrafi być twardy, gdy wymaga tego nagranie. Przekazuje bardzo wiele informacji, choć nie ma tu tej samej głębi co w głośnikach wstęgowych. Wydaje mi się jednak, że taki sposób prezentacji sopranów jest wierniejszy i bardziej zbliża nas do prawdy o nagraniu. Działa jak szkło powiększające, które pozwala skupić się na detalach. Mimo to góra nie przekracza granicy, za którą brzmienie staje się po prostu męczące. A tak było na przykład z Monitor Audio RS8. Kolumny Harpia

potrafiły zachować odpowiednią równowagę pomiędzy brzmieniem szczegółowym i muzycznym.

Średnicę określiłbym jako bardzo czystą i naturalną. Jednocześnie nie brakowało jej wypełnienia. Może niektórzy słuchacze będą tęsknić za peł-

niejszym nasyceniem barw, ale na pewno brzmienie serwowane przez PAT-y jest bardzo obiektywne.

Bas wydał mi się dość skromny, jednak nie należy zapominać o tym, że w przeciwieństwie do innych kolumn z grupy testowej, niskie częstotliwości są w tych zestawach odtwarzane tylko przez jeden głośnik. Dobrze, że nie starano się sztucznie nadmuchać niskich tonów. Podparcie basowe jest wprawdzie niezbyt mocne, ale szybkie i rytmiczne.

Najważniejsze jednak, że całościowy efekt brzmieniowy jest bardzo wciągający. Można łatwo wsłuchać się w muzykę, nie zwracając szczególnej uwagi na poszczególne składniki brzmienia. Bardzo ciekawe są też efekty przestrzenne, o ile zadamy o staranne ustawienie. Reasumując, debiut firmy Harpia Acoustics należy uznać za wyjątkowo udany. Czekamy na kolejne konstrukcje!

HARPIA ACOUSTICS PAT	
Dystrybutor	Harpia Acoustics tel. (12) 614 51 72 http://www.harpiaacoustics.com
Cena (za parę)	4500 zł
OCENA	SKALA (0-10)
Równowaga tonalna	10 <input type="checkbox"/>
Dynamika i rytm	9 <input type="checkbox"/>
Rozdzielczość	9 <input type="checkbox"/>
Scena dźwiękowa	9 <input type="checkbox"/>
Bas	7 <input type="checkbox"/>
Kategoria	B
 ★★★★★	JAKOŚĆ/CENA